

Dreambox DM 8000 HD PVR DVD, czyli ws

Parafraza reklamy telefonu komórkowego użyta w tytule ma pokazać, że Dreambox 8000 HD PVR DVD jest odbiornikiem zaprojektowanym z niezwykłym rozmachem. Urządzeniem, które swoimi możliwościami miało przyćmić wszystko, co do tej pory pojawiło się na satelitarnym rynku.

Od wielu miesięcy Dreambox DM 8000 HD spędzał sen z powiek entuzjastom tej marki. Może z tym spędzaniem snu z powiek to trochę przesada, ale w każdym razie sporo namieszał. Już w chwili, kiedy pojawiły się wstępne specyfikacje, niecierpliwie oczekujący na Dreamboxa High Definition fani przyjmowali je z mieszanymi uczuciami. Z jednej strony, z wyrazem szacunku i dumy z zapowiadanych rozwiązań, z drugiej z niedowierzaniem, czy tak rozbudowane urządzenie wyjdzie poza fazę testów warsztatowych (rzeczywiście faza projektowa – testowa przeciągała się niemiłosiernie). Wyrażano obawy o cenę tego technicznego cuda. Przesuwanie terminu premiery generowało najróżniejsze domysły. Tymczasem inni nie spali. Pojawiły się nawet złośliwe komentarze, że pomysł na DM 8000 HD to.. gwarancja sukcesu konkurencji. Firma Dream Multimedia bowiem, zamiast w miarę szybko wypuścić na rynek „zwykłego” Dreamboxa wzbogaconego o możliwość odbioru kanałów w wysokiej rozdzielczości, zajmowała się przedłużającym się projektem DM 8000 HD. A ponieważ rynek nie znosi próżni, wolne miejsce natychmiast zaczęły wypełniać inne produkty. Z korzyścią dla użytkowników, bo konkurencyjne rozwiązania okazują się coraz lepsze, a w DM wreszcie rozumiano, że rynek ucieka i obecnie przygotowywany jest model HD będący odpowiednikiem DM 7025.

Tak więc kiedy po wielu miesiącach niecierpliwych oczekiwań Dreambox DM 8000 HD PVR DVD ujrzał wreszcie światło dzienne, potwierdziło się, że jest to najbardziej rozbudowany i najlepiej wyposażony cyfrowy odbiornik satelitarny (i ka-



Obudowa DM8000 HD PVR DVD zachowała właściwą dla marki stylizację. Czarny kolor podkreśla elegancję. (fotoDM)

blowo – naziemny też, w zależności od zainstalowanych głowic). O jego wyposażeniu krążyły legendy. Konstruktorzy wysoko postawili poprzeczkę, żeby wyobrazić sobie skalę trudności zadania jakiego się podjęli, trzeba sobie zdać sprawę, że nie chodziło tylko o dołożenie nagrywarki DVD, czy możliwość instalacji dodatkowych głowic. Prawdziwym wyzwaniem było złożenie tego wszystkiego „do kupy” i oprogramowanie w taki sposób, żeby działało. Także w najbardziej ekstremalnych konfiguracjach (na przykład współpraca czterech modułów CI i dwóch wbudowanych czytników, albo praca z więcej niż dwoma głowicami). Czy i na ile to trudne zadanie się udało? Dzięki uprzejmości firmy SATWELL, oficjalnego dystrybutora Dream Multimedia w Polsce będziemy się mogli o tym przekonać.

Odbiornik dotarł do nas w solidnej, bardzo starannie przygotowanej paczce. To rzadki widok, bo bardzo często za jedyne zabezpieczenie przesyłek z elektroniką służy czarna folia i plastikowa taśma w myśl zasady, „niech się nabywca martwi, to już jego kłopot”. W tym wypadku firma Satwell stanęła na wysokości zadania. Spod dwóch warstw tekturowo – piankowego opakowania wyłoniono się czarno lakierowane, duże firmowe pudełko. Na frontowej ścianie nadrukowano srebrną czcionką stylizowany napis Dreambox DM 8000

HD PVR DVD. Przeciwną stronę wypełnia nadruk specyfikacji. Na pokrywie naklejono hologram potwierdzający oryginalność urządzenia. Ponieważ już starsze modele Dreamboxa były podrabiane, można śmiało założyć, że przy wysokiej cenie 8000, chętnych do podrabiania będzie jeszcze więcej. Pudełko ma budowę tradycyjną dla tego typu opakowań.

Po otwarciu wysunęło się z niego... następne pudełko. Tym razem z poziomą pokrywą i elegancką obwolutą z błyszczącym, srebrnym nadrukiem. W końcu jest to prestiżowy i luksusowy model. Pod obwolutą, na pokrywie podobny nadruk. Otwieramy pokrywę i pod nią... nie, nie ma już kolejnego pudełka, lecz widać Dreamboxa DM 8000 HD PVR DVD w całej okazałości.

Jednak w drugim pudełku, pod skrynką odbiornika było trzecie, a w nim wyposażenie: charakterystyczny, znany z poprzednich modeli pilot zdalnego sterowania, baterie do pilota, kabel zasilania sieciowego, kabel DVI – HDMI do podłączenia Dreamboxa do telewizora, miniaturowy pendrive z logo Dreambox o nadrukiem o treści „Recovery Stick”, oraz książkowa instrukcja obsługi w językach angielskim i niemieckim. Do zestawu dołączono kartę Dreambox V.I.P. Club.

Linia obudowy zachowuje stylizację marki, a poddana liftingowi wygląda nowoczesnie. Srebrna „fala” przebiegająca przez środek przedniego panelu... to kwestia gustu, ale jest to w pewnym sensie znak rozpoznawczy. Obudowę wykonano z pomalowanej na czarno blachy, sprawia wrażenie masywnej



Pudełko wydało się dość ciężkie, więc powędrowało na wagę. Ta pokazała aż sześć i pół kilograma!

Zastosowanie znanego pilota to dobry pomysł, sprawdzonych rozwiązań się nie zmienia.

czyszczeniowa skrzynka marzeń – część I



Dołączony Pendrive (500 MB) nie zawiera żadnego oprogramowania, ale bardzo się przyda, do instalacji dodatkowych systemów w opcji multiboot.

(to pewnie przez spore rozmiary). Panel przedni zrobiono z błyszczącego, czarnego plastiku, podobnie jak boczne osłony, których zdjęcie jest niezbędne, aby dostać się do środka. Aby nie było problemu z demontażem, producent zamieścił na swojej stronie <http://www.dream-multimedia-tv.de/> plik pdf z ilustrowanym opisem (w dziale Download, opis w języku angielskim). Opis ten jest też częścią instrukcji obsługi urządzenia.

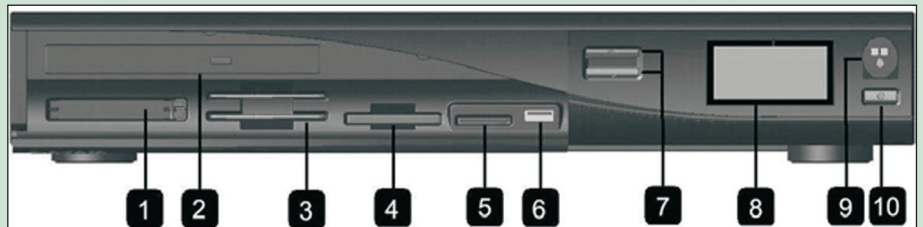
Nad gniazdem zasilania sieciowego zamontowano wyłącznik odcinający urządzenie od sieci (bardzo potrzebna rzecz), obok niego przełącznik napięcia zasilającego 110/200 V. Potem blok sześciu wyjść typu CINCH: video composite, analogowe audio stereo i video component (YprPb). Dwa gniazda EuroScart (TV i VCR) ułożone są jedno nad drugim. W centralnej części panelu za-

instalowano cyfrowe wyjścia dźwięku (optyczne i coaxial), a pod nimi cyfrowy interfejs DVI, który w Dreamboxie został nieco zmodyfikowany i obok obrazu przenosi także dźwięk. To taka specjalność DM, dzięki której z praktycznego punktu widzenia użytkownik nawet nie zauważa, że brakuje „prawdziwego” HDMI. Dalej na prawo port RS-232 (nazwany też portem „COM”), wyjście S-Video, a pod nimi druga para gniazd dla modułów CI. W następnej kolejności zainstalowano dwa gniazda USB 2.0, nad nimi gniazdo sieci ETHERNET, potem dwa gniazda na dodatkowe głowice i wreszcie dwie głowice DVB-S2. Na żadnej z nich nie zainstalowano przelotki.

Dzięki sporym rozmiarom obudowy wewnątrz jest przestronne i mimo że musi pomieścić 3,5 calowy dysk twardy (SATA), oraz nagrywarke DVD, urządzenie „ma czym oddychać”. Ułatwia to górna część obudowy z gęsto naciętymi otworami, podobnie wykonano podstawę.

Dziękujemy firmie SATWELL <http://www.satwell.pl> z Wrocławia za udostępnienie odbiornika do testów.

Opracował Z. MARCHEWKA
Ilustracje autora



Panel przedni (rys. DM)



Gniazda modułów CI na tylnej ścianie to idealne rozwiązanie dla wykupionych na długi okres abonentów. Zgodnie z zasadą „włóż i zapomnij”.

Członkowska karta Dreambox V.I.P. Club

Na wykonanym „na wysoki połysk” panelu przednim i bocznych osłonach odbijają się ślady palców, natomiast za wcześniej powiedzied jak będzie z odpornością na zarysowania i ścieranie. Obawy wzbudza delikatny, plastikowy zatrzask kłapki. Przy nieostrożnym użytkowaniu może się złamać, pewniejszym rozwiązaniem byłby magnes.

Po odchyleniu kłapki wyłania się nagrywarke DVD (2). Zastosowano model slim stosowany w laptopach, dzięki czemu poniżej znalazło się jeszcze miejsce na dwa gniazda dla modułów CI (1) i dwa wbudowane czytniki kart kodowych (3). Dalej w prawo (nadal pod kłapką) umieszczono czytniki kart pamięci Compact Flash (4) i SD (5), a na końcu gniazdo USB (6). Jeszcze bardziej w prawo, już poza kłapką są klawisze kursorów „góra – dół” (7), duży wyświetlacz wykonany w technologii OLED (8), jasny sensor zdalnego sterowania (9), a pod nim delikatnie podświetlony na niebiesko wyłącznik StandBy (10).



Ekran startowy DM8000HD PVR DVD